

POSTANOWIENIE

Dnia 30 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie oskarżonego **S. S. K.**
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w dniu 30 lipca 2024 r.
wniosku Sądu Rejonowego w Garwolinie
zawartego w postanowieniu z dnia 13 czerwca 2024 r., sygn. akt II K 919/23
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 13 czerwca 2024 r. Sąd Rejonowy w Garwolinie w sprawie o sygn. akt II K 919/23, wystąpił w trybie art. 37 k.p.k. do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu – Sądowi Rejonowemu w W.

W części motywacyjnej rzeczzonej inicjatywy sąd rejonowy wyjaśnił, że oskarżony ma miejsce zamieszkania we właściwości Sądu Rejonowego w W. i złożył on wniosek o przekazanie sprawy do tego sądu, wskazując, że zamierza skorzystać z przysługującego mu prawa do udziału w rozprawie, lecz nie ma możliwości dotarcia do siedziby Sądu Rejonowego w Garwolinie. W tej sytuacji – w ocenie wnioskodawcy – rozpoznanie sprawy przez Sąd Rejonowy w Garwolinie

doprowadziłoby do naruszania prawa oskarżonego do obrony, gdyż możliwość jego uczestnictwa w rozprawie i złożenia wyjaśnień bezpośrednio przed sądem, byłaby mocno ograniczona. Sąd wnioskujący wskazał nadto, że za przekazaniem przedmiotowej sprawy do innego równorzędnego sądu przemawiają też względy ekonomiki procesowej oraz słuszności. Z uwagi na charakter zarzucanych oskarżonemu przestępstw z art. 286 § 1 k.k., popełnionych na szkodę ośmiu pokrzywdzonych zamieszkałych w różnych częściach Polski, słusznym byłoby przekazanie sprawy do sądu właściwego ze względu na miejsce zamieszkania oskarżonego. Sąd wnioskujący wskazał, że jedynie dwóch pokrzywdzonych mieszka na terenie właściwości Sądu Rejonowego w Garwolinie i w przypadku podjęcia decyzji o przesłuchaniu pokrzywdzonych zawsze będzie zachodziła konieczność skorzystania z pomocy prawnej, czy też przesłuchania w formie wideokonferencji. Na końcu wnioskodawca podniósł, że postępowanie przygotowawcze w przedmiotowej sprawie wszczęte zostało najpierw w okręgu Sądu Rejonowego w Żyrardowie.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 37 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy może z inicjatywy właściwego sądu lub na wniosek prokuratora przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości. W orzecznictwie podkreśla się, że instytucja ta ma charakter wyjątkowy, zaś odstępianie od zasady rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy może nastąpić jedynie w wypadku zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, że pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2019 r., sygn. akt II KO 55/19). Niewątpliwie w pojęciu tego dobra mieści się m.in. kwestia przeprowadzenia postępowania karnego w sposób sprawny i wydania rozstrzygnięcia w rozsądnym terminie. Działaniem na rzecz dobra wymiaru sprawiedliwości będzie w tym przypadku usuwanie przeszkód, które mogą to postępowanie utrudniać bądź nawet uniemożliwiać. Do tego rodzaju przeszkód zaliczyć można – wynikającą ze stan zdrowia oskarżonego – poważną trudność, czy nawet niemożliwość odbywania przez niego dłuższych podróży, gdy mieszka

on z dala od sądu właściwego do rozpoznania sprawy. Taka okoliczność – mając na względzie dobro wymiaru sprawiedliwości – może przemawiać za przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, położonemu w pobliżu miejsca zamieszkania oskarżonego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2022 r., I KO 60/22, LEX nr 3408543). Istotne jest również, że obowiązkiem sądu właściwego, występującego o przekazanie sprawy w trybie art. 37 § 1 k.p.k., jest wykazanie okoliczności przemawiających za tym, że dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga przełamania konstytucyjnej zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), a więc postąpienia wyjątkowego, ale koniecznego do tego, aby wspomniane dobro nie ucierpiało kosztem nadmiernie rygorystycznego przestrzegania tej zasady (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2014 r., sygn. akt IV KO 67/14).

Analiza wniosku Sądu Rejonowego w Garwolinie nie wykazała, aby w niniejszym postępowaniu zaistniały okoliczności faktyczne, które uzasadniałyby przekazanie sprawy sądowi równorzędnemu na podstawie art. 37 § 1 k.p.k. Sąd wnioskujący motywację swojego wystąpienia w znacznej mierze oparł na stanowisku oskarżonego, które ten zawarł w piśmie z dnia 17 maja 2024 r (data prezentaty: 21 maja 2024 r.). W piśmie tym oskarżony wskazał, że odległość od jego miejsca zamieszkania do siedziby sądu właściwego wynosi ponad 520 km i nie posiada on środków na podróż do Sądu Rejonowego w Garwolinie, a chciałby uczestniczyć w rozprawie i złożyć wyjaśnienia. Oceniając te argumenty, nie sposób uznać, aby mogły one aktualnie stanowić przeszkodę do rozpoznania sprawy przez sąd wnioskujący. Należy bowiem stwierdzić, że kwestia wspomnianej odległości może być postrzegana co najwyżej w kategorii niedogodności występującej po stronie oskarżonego i nie jawi się jako przeszkoda niemożliwa do przezwyciężenia. Deklarowane zaś przez oskarżonego trudności finansowe – *notabene* jakkolwiek niewykazane – co do zasady nie mogą być ocenione jako wystarczająca podstawa do delegacyjnej zmiany właściwości miejscowej sądu. Na oskarżonym ciążyą konkretne obowiązki wynikające m.in. z art. 75 k.p.k., a sąd dysponuje wystarczającymi instrumentami prawnymi, aby je wyegzekwować bądź procedować bez jego udziału w rozprawie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24

lutego 2016 r., II KO 6/16, LEX nr 3533857). Powyższa konstatacja ma szczególne znaczenie w kontekście normy z art. 375 § 1 k.p.k., a także regulacji z art. 377 § 3 i 4 k.p.k., które również gwarantują oskarżonemu realizację przysługujących mu uprawnień procesowych. Również w odniesieniu do świadków, co do których istnieje potrzeba ich przesłuchania na etapie postępowania sądowego – jak zauważa sam wnioskodawca – możliwe będzie wykorzystanie instrumentu pomocy prawnej w przeprowadzeniu dowodu z ich przesłuchania, względnie też przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie tej czynności na odległość. Stąd też argument sądu wnioskującego w zakresie ekonomiki procesowej – która co do zasady nie należy do materii objętej przesłanką z art. 37 § 1 k.p.k. (albowiem właściwa jest dla trybu z art. 36 k.p.k.) – nie dostarcza powodów do uwzględnienia analizowanego wniosku w kontekście dobra wymiaru sprawiedliwości.

Trzeba też wskazać, że do zadań Sądu Najwyższego orzekającego w trybie art. 37 § 1 k.p.k., nie należy weryfikacji właściwości miejscowej sądu, przed którym sprawa zawisała. Narzędzia w tym zakresie dostarczają sądowi regulacje zawarte w art. 35 k.p.k. i art. 38 k.p.k.

Reasumując, podjęta przez Sąd Rejonowy w Garwolinie inicjatywa przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu, całkowicie pozbawiona jest podstaw, o których mowa w art. 37 § 1 k.p.k.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[J.I.]

(r.g.)

